

19 kwietnia 2010



Kielczanie będą uczestniczyć w ostatniej drodze Pary prezydenckiej

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Około dwustu osób ze Skarżyska, Suchedniowa, Kielc i Jędrzejowa pojechało na uroczystości pogrzebowe do Krakowa bezpłatnym pociągiem zamówionym przez zarząd województwa. Skład wyruszył ze stacji w Skarżysku Kamiennej przed godziną ósmą. Pojechali nim ci, którzy wcześniej odebrali specjalne zaproszenia rozdawane między innymi w Urzędzie Marszałkowskim. Kielczanie, którzy oczekiwali na przyjazd pociągu mówili, że wyjazd ten jest dla nich wielkim przeżyciem. Liczną grupę stanowili mieszkańcy podkieleckiego Górna, którzy zabrali ze sobą transparent z nazwą swojej miejscowości. Ryszard Sito z Leszczyn w gminie Górno zabrał ze sobą dużą flagę przepasaną czarną wstążką. Mówił, że podczas dzisiejszych uroczystości pogrzebowych chce też w modlitwie wspomnieć o tych, którzy przed 70. laty zginęli na wschodzie. Specjalnym pociągiem na uroczystości pogrzebowe pojechała między innymi Edyta Szczepanik, dyrektor Świętokrzyskiego Zakładu Przewozów Regionalnych. Pociąg zamówiony przez Zarząd Województwa Świętokrzyskiego dojechał do Krakowa po godzinie 10. Około 400 osób z Kielc wyjechało na pogrzeb prezydenckiej pary do Krakowa. Wyjazd zorganizowało Prawo i Sprawiedliwość. W sumie na uroczystości z ulicy Żytniej wyjechało 8 autokarów. Zgłoszenia były przyjmowane w sobotę do późnych godzin wieczornych - powiedział Radiu Kielce Janusz Barański szef świętokrzyskiego PiS-u. Z całego regionu na pogrzeb prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki do Krakowa wyjechało z regionu 30 autokarów.